N-r 35 Poniedziałek 7 (20) lutego 1911 r. Rok VI

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych

Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—2. Sekretarz od 6—8
Administracya otwarta od 10—4 po poł i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE i LITERACKIE.

	mies.	kwart.	półrocz.	rocz
Prenumerata: W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
„ Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych).

Katastrofa.

Kraków.—Wczoraj w nocy pod naporem kry zawalił się na Wiśle most żelazno-betonowy, budowany od dwóch lat. Straty wynoszą milion koron.

Pojedynki.

Kraków.—Z powodu ostatnich zajść uniwersyteckich wynikły pomiędzy studentami dwa pojedynki na pałasze. Jeden z pojedynkujących się studentów odniósł ciężką ranę w czaszkę.

Trzęsienie ziemi.

Rzym.—W okolicach miasta Forli dało się uczuć silne trzęsienie ziemi. W mieście wiele domów uszkodzonych. Dwie osoby zabite. W miejscowości Teodorano wiele domów zostało zniszczonych.

Strajk bierny.

Tryest.—Straty, poniesione przez kupców z powodu strajku biernego oficyalistów kolejowych, dotąd dochodzą do miliona koron. Z powodu obstrukcyi kolejowej kupcy zamierzają bojkotować rodziny urzędników administracyi kolejowej.

„Rossija" wobec sytuacyi w uniwersytecie.

Petersburg.—„Rossija" konstatuje, iż wycofanie policyi z uniwersytetu nie sprawdziło obietnic profesorów uspokojenia studentów, wobec czego gazeta zaznacza, iż rząd przedsięweźmie energiczne środki w celu przywrócenia porządku w uniwersytecie.

Posłuchanie.

Petersburg.—Prezes rady ministrów przyjął deputacyę studentów akademistów bardzo przychylnie i obiecał, iż zrobi wszystko, co będzie w jego mocy, w celu przywrócenia normalnego biegu zajęć w wyższych uczelniach.

Rezygnacya profesorów.

Petersburg. — Krążą pogłoski, iż wielu profesorów miejscowego uniwersytetu zamierza podać się do dymisyi.

W sprawie dymisyi profesorów.

Moskwa.—Rada profesorów uniwersytetu wysłała do ministra oświaty Kasso prośbę, wskazując na niezbędność przywrócenia uwolnionych profesorów, z którymi rada najzupełniej się solidaryzuje.

Ciekawe odkrycie.

Petersburg. — „Ziemszczina" podaje, iż przybyli z Kijowa delegaci w celu starania się o zniesienie normy procentowej dla żydów na kijowskich kursach handlowych sami nie odnoszą się przychylnie do swych starań i że zostali oni zmuszeni do wszczęcia powyższych starań przez bankierów żydowskich, którzy opanowali całym Kijowem.

Zatarg rosyjsko-chiński.

Petersburg.—„Świet" podaje wiadomość, jakoby Chiny miały dać nader ostrą odpowiedź na notę rządu rosyjskiego.

(Od Agencyi Petersburskiej).

Baku.—Wobec niebywałych mrozów wielu ludzi zostało pozbawionych pracy. Wiele rodzin pozostaje bez żadnych środków do życia.

Odesa.—Czterech studentów za branie udziału w rozruchach studenckich osadzono w więzieniu na trzy miesiące.

Charbin. — Dnia 4 lutego znajdowało się pod obserwacyą lekarską 891 chińczyków i 9 europejczyków, izolowanych było 16 i w szpitalu dla zadżumionych 21; zmarło w ciągu doby 12 osób. Pozostaje pod obserwacyą 640 chińczyków i 9 europejczyków. Donoszą o pojawieniu się dżumy w mieście Sachalanie w pobliżu Błagowieszczeńska.

Charków. — Wykłady w uniwersytecie i instytucie technologicznym odbywają się wobec nieznacznej liczby słuchaczów. W pozostałych uczelniach zajęcia odbywają się normalnie.

Petersburg.—Odbyło się uroczyste otwarcie wszechrosyjskiej izby eksportowej, utworzonej z inicyatywy posła do Rady Państwa Denisowa w celu popierania rozwoju eksportu produktów rosyjskich. Z powodu choroby ministra przemysłu i handlu powitał utworzenie izby wiceminister Miller. Odczytano licznie nadesłane powitania i życzenia. Zebranie było nadzwyczaj liczne. Obecni byli posłowie do Rady Państwa i do Dumy Państwowej. Izba została podzielona na sześć oddziałów. Dokonano wyborów członków komitetu.

Ekaterynosław. — Agencya włościańsko-rolnicza gubernialnego zarządu ziemskiego organizuje wycieczkę do Ameryki miejscowych gospodarzy rolnych i agronomów dla obejrzenia tam gospodarstw wzorowych.

Windawa. — W porcie zapalił się znajdujący się na parowcu „Lituania" ładunek szpagatu oraz maszyn rolniczych. Próby stłumienia pożaru nie dają żadnych rezultatów.

Charbin. — Rosyjskie oddziały sanitarne wykryły za miastem skład trupów.

Nowa Buchara. — Emir bucharski ofiarował 3,000 rubli na opłacenie wpisów za niezamożnych uczni znajdujących się w Taszkiencie szkół.

Taszkient.—O godz. 11 min. 20 w nocy skonstantowano trzęsienie ziemi w odległości 600 kilometrów, w kierunku południowo-wschodnim.

Nowoczerkask. — Zjazd lekarski postanowił utworzyć na granicy gubernii astrachańskiej siedm obserwacyjnych posterunków przeciwdżumowych.

Odesa.—Panuje odwilż. Morze wolne od lodów. Parowce przybiły do przystani.

Tyflis.—Namiestnik odmówił uwzględnienia starań synodu eczmiadzińskiego w sprawie skrócenia terminu obioru Katolikosa ormiańskiego.

Czyta.—W warsztatach miejscowych spłonął cech malarski z kilku wagonami klasowymi. Straty wynoszą 300,000 rubli.

Kokand. — Onegdaj o godz. 12 w nocy dało się uczuć silne trzęsienie ziemi, które wywołało chwianie się lamp wiszących.

Petersburg. — Na mocy rozporządzenia ministra przemysłu i handlu z politechniki petersburskiej wydalono 54 studentów za przyjmowanie udziału w zaburzeniach.

Smoleńsk.—Moskiewski instytut archeologiczny postanowił przeprowadzić na wiosnę badania jeziora Semlewskiego w powiecie wiaziemskim, w którem w r. 1812 francuzi zatopili część obozu, zabranego w Moskwie.

Moskwa. — Na posiedzeniu rady profesorów uniwersytetu zakomunikowano zawiadomienie kuratora okręgu naukowego, iż delegacya rady w Petersburgu przyjęta nie będzie. Rada postanowiła wszcząć starania wobec ministra o postawienie w uniwersytecie Menebira, jako zasłużonego profesora, oraz zwróciła się do obecnych na posiedzeniu profesorów, którzy podali prośby o dymisyę, o cofnięcie takowych, na co jednak ostatni nie zgodzili się.

Konstantynopol.—Nastąpiło porozumienie bułgarsko-tureckie w sprawie żeglugi i cła wwozowego. Oczekiwane jest wznowienie rokowań w sprawie traktatu handlowego.

Nowi ministrowie nie zostali mianowani. Czasowo zarządzają ministerstwem handlu wielki wezyr, a ministerstwem oświaty — minister finansów.

Rzym.—Królowa wdowa Małgorzata wydała na cześć króla serbskiego obiad.

Wiedeń. — Panujący w ciągu 2 dni ostry wiatr zachodni spowodował wiele nieszczęśliwych wypadków. Wiatr przewracał dorożki, obrywał gzymsy domów. Przeszło 100 osób odniosło uszkodzenia.

Paryż. — Według doniesień „Matin" z Konstantynopola rokowania w kwestyi pożyczki tureckiej prowadzone są za zgodą rządu francuskiego. Budowa kolei będzie powierzona francuzom.

Tabrys.—Na mocy rozkazu generał-gubernatora znajdujący się w domu generał-gubernatora Kachim-chan oraz jego ludzie zostali rozbrojeni i oddani pod straż.

Wezwanie musztechidów do zjednoczenia się szitów, persów i sunitów z turkami dla wspólnego działania przeciwko niewiernym, zagrażającym niezawisłości Persyi, zostało przyjęte przez większą część ludności nieprzychylnie.

Paryż. — Napad na Szalapina o którym doniosła gazeta „Liberté", miał miejsce przed czterema dniami i nie miał charakteru poważniejszego.

Konstantynopol. —Kandydatami na ministrów są: przemysłu i handlu—senator Nairbey, oświaty—deputowany i publicysta Izmael-Haki-Bakan-Zade. Mianowania nastąpią, o ile większość parlamentarna zgodzi się na tych kandydatów, i kryzys zostanie rozwiązany. Izzet-basza wyjechał do Jemenu.

Sprawa bułgarsko-tureckiego traktatu handlowego bliską jest rozwiązania.

Urmia.—Do Sułduzu przybyły dwa bataliony tureckie. Turcy wzięli od chanów sułduskich 4,000 rubli na flotę turecką. Na ten cel rozpoczęto zbieranie pieniędzy w okręgach poblizkich.

Paryż. — Według doniesienia gubernatora posiadłości francuskich w Afryce sułtan Senusi przyjął wrogą wobec Francyi postawę i usiłował wraz ze swymi stronnikami przedostać się do Sudanu egipskiego. Oddział francuski pod dowództwem kapitana Modara zaatakował wojsko sułtana, które się okopało w pobliżu Taty. Pomimo silnego oporu francuzi otrzymali zwycięstwo. Zostali zabici sam sułtan wraz z trzema synami, kilku wodzów oraz 300 żołnierzy; raniono 400. Po stronie francuskiej zginęło 8 żołnierzy; ranionych zostało 2 oficerów i 18 żołnierzy.

Berlin. Para cesarska przyjęła zaproszenie króla angielskiego na uroczystość odsłonięcia pomnika królowej Wiktoryi.

Paryż. — Rząd zwrócił się do mocarstw zagranicznych z propozycyą wzięcia przez nie udziału w międzynarodowej konferencyi sanitarnej, mającej się odbyć w Paryżu w maju r. b.

Wiedeń. — Do „Corr. Bureau" donoszą z Belgradu, iż gorące przyjęcie, zgotowane królowi serbskiemu w Rzymie przez włoskiego króla, dwór i prasę, owacye i żywy udział narodu włoskiego w wyrażaniu przyjaźni narodowi serbskiemu wywarły wielkie wrażenie w Serbii, widzącej w przyjęciu króla Piotra w Rzymie dowód niezachwianej przyjaźni. „Samouprawa" mówi, iż wobec sympatyi narodu włoskiego i bliskiego pokrewieństwa dynastyi obu krajów nie będzie trudnem dążenie do wzmocnienia stosunków przyjaznych. Obydwa narody przez swą przeszłość polityczną zostały powołane do odegrania roli przedstawicieli wolności i do walki w obronie prawa w stosunkach międzynarodowych.

Hamar (Norwegia). — Na międzynarodowych wyścigach łyżwiarskich pierwszą nagrodę otrzymał rosyanin Strunnikow, przebywszy dystans 500 metrów w ciągu 46,1 sekund i 10,000 metrów w ciągu 17 minut 59,8 sekund.

Berlin. — Pruskie ministerstwo wojny obstalowało w towarzystwie „Parcevall" krążownik powietrzny.

Berlin.—Parlament rzeszy. Przedstawiciel cesarskiego wydziału sanitarnego oznajmił w sprawie dżumy, iż obawy zawleczenia dżumy do Niemiec są bezpodstawne. Żadnych specyalnych środków przeciwdżumowych nie przedsiębrano.

Paryż. — Na granicy Konga francuskiego i Kamerunu w Gabonie nastąpiło starcie pomiędzy oddziałami wojsk krajowych. Zginęło dwóch europejczyków.

Pekin. — Gazeta urzędowa podała notę rządu rosyjskiego bez żadnych komentarzy. Miejscowe gazety, za wyjątkiem dwóch, podają fantastyczne wiadomości o żądaniach rosyjskich.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 7 (20) Romualda.
Jutro 8 (21) Jana.

Wschód słońca o godz. 7 m 27.
Zachód słońca o godz. 5 m. 34
Długość dnia godz. 10 m. 07

Kalendarzyk Historyczny.

7 (20) Lutego.

1564 roku. Przyłączenie Księstw Zatorskiego i Oświecimskiego do Korony Polskiej.

— **Bank cukrowniczo-przemysłowy**. Podczas bieżących kontraktów ma się zorganizować w Kijowie specyalny bank cukrowniczy. Przygotowawcze kroki zostały już poczynione, przeszkody, jakie stały na drodze do urzeczywistnienia tej trudnej sprawy, zostały już usunięte—zebrano pośród znacznych kapitalistów, należących do świata cukrowniczo-przemysłowego, kapitał zakładowy i nabyto przedsiębiorstwo kijowskiego banku prywatnego handlowego, które zostanie przekształcone i przystosowane do służenia interesom cukrownictwa.

Dostarczanie kredytu fabrykantom, potrzebującym środków na zaliczki dla plantatorów i kontraktowanie dostaw niezbędnych materyałów, pod sola-weksle, organizacya i regulowanie eksportu cukrowego, zakładanie filii i przedstawicielstwo na ważniejszych rynkach eksportowych, rozległa działalność komisyjna przy zbycie cukru wewnątrz kraju i zagranicą i zakupywaniu wszelkich materyałów potrzebnych w cukrownictwie—oto cele i zadania przyszłego wszechrosyjskiego banku handlowo-przemysłowego, przy absolutnem wyłączeniu jakiejkolwiek działalności spekulacyjnej.

Według pogłosek inicyatorzy tego przedsięwzięcia zapewnili sobie zgodę kapitalistów zagranicznych na wypadek, jeżeli możliwem będzie powiększenie kapitału zakładowego do 15 mil. rubli i wyżej.

— **Powiększenie pow. lipowieckiego.** Na mocy Najwyższego rozkazu zaliczona została do powiatu lipowieckiego gubernii kijowskiej część gruntów wsi Korytno powiatu hajsyńskiego gub. podolskiej, ogólnego obszaru 3,118 dziesięcin 467 sążni kw. Zarząd do spraw włościańskich grunty te włączył do terytoryum gminy podwysoczańskiej, powiatu lipowieckiego.

KRADZIEŻE KIESZONKOWE. Onegdaj w soborze Sofijowskim skradziono przy wejściu Bondarewowi złoty zegarek wartości 300 rb. Na cmentarzu Bajkowym Żukowskiemu usiłowano skraść z kieszeni woreczek z pieniędzmi; złodziejkę Annenkową aresztowano. W sobotę policya aresztowała w sali kontraktowej 7 wyrostków, którzy usiłowali dopuścić się kradzieży. Są to: Genis, Faktorowicz, Kunicki, Grigorjew, Szapiro i inni.

— NIEUDANA KRADZIEŻ. W domu Nr 29 przy Kreszczatyku z mieszkania Szeremietiewa skradziono kołnierz bobrowy wartości 200—300 rb. Gdy agenci policyi śledczej rozpoczęli poszukiwania, służąca Tkaczenko, która dopuściła się tej kradzieży, włożyła kołnierz do pieca, by go spalić. Agenci jednakże wykryli to i T. została aresztowana.

— NIEOSTROŻNA JAZDA. Na Kreszczatyku naprzeciwko hotelu „Grand-Hotel" dorożkarz Kożec najechał na niemieckiego poddanego Krika. K. odniósł obrażenia całego ciała. Dorożkarz został pociągnięty do odpowiedzialności.

— „PORZĄDKI". Wczoraj około domu Nr 65 przy ul. Lwowskiej upadła 65-letnia Szarkowa, łamiąc nogę. Wypadek spowodowało „staranne" utrzymanie trotuaru.

— ARESZTOWANIA. Policya aresztowała złodzieja Syczugowa, przy którym znaleziono przyrządy do włamywania, i złodziei Trofimenkę i Szydłowskiego, którzy dopuścili się kradzieży w sklepie Ludmera. Oprócz tego aresztowano Lenkiewicza z rzeczami kradzionemi.

DRAMAT RODZINNY. W domu № 13 przy jarze Kuczmiennym na Sołomence żona Szewczenki powodowana zazdrością oblała swego męża kwasem siarczanym. Sz. uległ poparzeniom twarzy i piersi. „Pogotowie" odwiozło poszkodowanego do szpitala Aleksandrowskiego.

OBRABOWANIE SKLEPU. Wczoraj w nocy dokonano śmiałego rabunku w sklepie Rudzickiego (W. Wasylkowska 136). Złodzieje wyłamawszy zamki przedostali się do sklepu, zabrali towaru na sumę 4,500 rb. i niespostrzeżeni przez nikogo ukryli się. Rabunek zauważono dopiero z rana.

— OBŁAWA. Policya dokonała obławy w obrębie cyrkułu Starokijowskiego na proszących datków na ulicach. Zatrzymano 31 osób.

KRADZIEŻE. Z mieszkania właściciela domu № 14a przy ul. W. Podwalnej Rodzianki z kasy żelaznej skradziono złoty łańcuszek i medalion wartości 450 rb.

— Okradziono mieszkanie Łozowskiego (Złotoustowska 73).

— W domu № 4 przy ul. Wwiedeńskiej dokonano kradzieży różnych rzeczy w mieszkaniu Hensztekera—złodziejkę, służącą Wasilenkową, aresztowano.

— W Ławrze okradziono cele Nikitenki i Jakimenki, złodziejka Biełogłazowa została aresztowaną.

Wczoraj w nocy za pomocą dobranego klucza okradziono mieszkanie braci Nikitinych (ul. Mikołajowska). Złodzieje zrobiwszy otwór w kasie zabrali wszystką gotówkę 19 rb.

— W domu № 29 przy ul. Dymitriewskiej zatrzymano złodzieja Kurbackiego, który usiłował okraść strych.

Schwytano na kradzieży: złodzieja Makarenkowa w domu № 21 przy zjeździe Woznieseńskim, Mielniczenkę w d. № 128 przy ul. Żylańskiej i Wołodźkę w d. № 51 przy Bibikowskim Bulwarze.

— POŻARY. Onegdaj wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w owocarni Łazarenki, Ponomarenki i Szyłańskiej, plac Ratuszowy № 4. Ogień został wkrótce ugaszony; straty wynoszą 150 rb.

— W domu № 27 przy Kreszczatyku powstał ogień wskutek zbyt silnego zagrzania się rur od parowego ogrzewania. Ogień zagrażał elektrobiografowi i sklepom, mieszczącym się w tym domu. Przybyłe oddziały straży ogniowej starokijowski i pałacowy umiejscowiły pożar. Wskutek wadliwego urządzenia pieców w domu № 4 przy N. Wale powstał pożar, który wyrządził szkodę na sumę 2,600 rb.

— FAŁSZYWE PIENIĄDZE. D. 5 lutego w sklepie spożywczym Zielińskiego (W. Dorohożycka 12) aresztowano P. Kiewa, który usiłował puścić w ruch fałszywego rubla.

NAGŁY ZGON. W zakładzie kąpielowym Michelsona przy ul. Puszkińskiej zmarł nagle niejaki Alymow. Zwłoki odwieziono do prosektoryum.

PRZYJECHALI DO KIJOWA.

Hotel Continental: pp. Herzman z Petersburga; Ciperowicz; Gissen, adw. prz., z Mińska; Seebald; Gordon z Charkowa; L Hirszch z Ekaterynosławia; Łapicki, kup., z Moskwy; Willander, kom., z Moskwy; Berensohn, kup., z Moskwy.

Grand Hôtel: pp. Matusiewicz, adw. prz., z Humania; Wróblewski, ob., z g. Podol.; Maszkow, ob., z g. Kij.

Hotel Hładyniuka. Pp.: J. R. Apuchtin z Petersburga; Suchoczewski; Sakiewicz, rząd., z Horodyszcz; Raftopułło; hr. Lamsdorf Gałagan z g. Połt.; Łasman z Połtawy; rz. r. st. Lizogub; Goldstein z Charkowa.

Hotel François. Pp.: ks. J. R. Trubeckoj z Hornostajpola; Ława; Wilkowski; Stamierow; Nowicki, ob.; Pawłowski, ob.; Rosen z Wasylkowa; Cybulski, ob.; Ułaszyna, ob.; Czumakow, ob.; Ochrymowicz, ob., z g. Kij.; Dziewicki; Wilczewski.

Hotel Rosya: p. Karol Jokisz, ob., z Popówki.

Hotel Café: p. B. Nieroda, aj. wywł., z Elizawetgradu.

WYJECHALI Z KIJOWA.

Hotel Continental. Pp.: Spiess, dyr.-zarz. Tow. „Produgol", do Charkowa; Müller do Moskwy; Szapiro, kom., do Moskwy.

Grand Hotel: pp. Mühsahm, adm., do Jaropowic; Gadon, ob., do g. Wol.; Sokołowski, ob., do Nowej Uszycy; Gulden do Wiednia.

Hotel Hładyniuka. Pp.: Karmański; Olszewski; Azarow; Piaksicki; Gerl; Jewdoszenko do g. Połt.; Postępski do Skwiry.

Hotel François. Pp.: Tadeusz i Aniela Pawłowscy do Sobolówki; Butkowski; Janiszewski; Schleifer; Auster; Zakrzewski; Brzostowski; Chomiński; Kozakowski; Stołbow, ob.; Ruszczycki; Isajew.

KRONIKA EKONOMICZNA.

Rynki zbożowe.

Na rynkach gubernii południowo zachodnich w ciągu ubiegłego tygodnia panowało usposobienie naogół niezbyt ożywione, lecz stałe, pomimo niewielkiego zapotrzebowania na eksport i równie nieznacznego na potrzeby młynów miejscowych. W szczególności usposobienie z pszenicą stałe lecz nader małoczynne; ceny pozostają bez zmiany; na stacyach kolei Południowo-Zachodnich ozima pszenica folwarczna do 95 kop.; w Kijowie na stacyi 98 k. – 1 rb. 2 kop., z dostawą do młynów 1 rb. 3 kop.—1 rb. 5 kop. Z żytem spokojnie i nieco słabiej; zapotrzebowanie do młynów niewielkie, dowóz nieco większy; żyto folwarczne 58 61 kop. na stacyach kolei Południowo Zachodnich; w Kijowie po 63—65 kop.

Usposobienie z owsem nieco mocniejsze; pod wpływem popytu miejscowego i zapotrzebowania na wywóz ceny mocne. Na stacyach kolei Południowo-Zachodnich owies folwarczny 63 — 67 kop., w Kijowie owies w dobrym gatunku do 75 kop., włościański do 65 kop.; nasienny stary 80 kop.—83 kop.; na stacyach kolei Moskiewsko Kijowsko-Woroneskiej najlepsze gatunki do 60 kop.; średni folwarczny owies do 55 kop. Po dawnemu mocno z jęczmieniem pastewnym; ceny zdradzają skłonność ku zwyżce; na stacyach kolei Południowo-Zachodnich folwarczny jęczmień pastewny 58 — 62 kop.; w zapatrzebowaniu również jęczmień browarny, za który płacą 80 82 kop.; najlepsze zaś gatunki o 5–8 kop. drożej. Z prosem bez zmian, usposobienie słabe, ceny na stacyach 55—57 kop. Usposobienie z kukurydzą mniej stałe i małoczynne; na stacyach kolei Poł.-Zach. płacą 55 — 58 kop. Z grochami bez ożywienia; większy popyt na nasienie; przyczem płacono: za zielony rychlik 2 rb. 40 kop.; „Wiktorya" 1 rb. 35 kop. — 1 rb. 40 kop. Przyszły rychlik do 1 rb. 25 kop.

Usposobienie z siemieniem lnianem, wobec zwiększonego zapotrzebowania zagranicy, mocniejsze; płacono na stacyach kolei Południowo-Zachodnich od 2 rb 45 kop -2 rb. 50 kop. za towar najlepszy. Siemię konopne 1 rb. 35 kop.—1 rb. 40 k. Z koniczyną bez zmiany; cena 9 rb. -9 rb. 50 kop. Na stacyach linii Fastowskiej pszenica 90—95 kop.; żyto 60 62 kop.; jęczmień do 60 kop.; proso 52 55 kop.; owies 60—67 kop.; kukurydza 50—55 kop., soczewica 60 70 kop.; groch 75 85 kop. Na linii Elizawetgradzkiej z pszenicą spokojne, z żytem usposobienie stałe, z jęczmieniem mocne; pszenica 90 kop. 94 kop., żyto 60 — 62 kop., jęczmień 60 65 kop.

W portach południowych usposobienie małoczynne lecz stałe; zapotrzebowanie z zagranicy ospałe. W Odesie z pszenicą spokojnie i małoczynnie, po części wskutek zamarznięcia portu i niedostosowania cen miejscowych i zagranicznych, po części zaś wskutek powściągliwego stanowiska kupców miejscowych; tranzakcyi mało. W Mikołajowie usposobienie spokojne, lecz stałe, ceny owsa i jęczmienia podniosły się o 2 kop.; girka-ułka do 1 rb. 6 kop.; żyto 73 — 74 kop.; jęczmień 72 74 kop.

Z giełdy cukrowej.

Usposobienie rynku miejscowego bez zmian. Z kryształem na bliższe terminy po dawnemu ospałe i małoczynne, przy braku stałego zapotrzebowania. Zainteresowanie spekulacyi znacznie osłabło; na Zadnieprzu były tranzakcye spekulacyjne, lecz wobec dość znacznego zaofiarowania nie mogły one wywrzeć wpływu na ogólny stan rynku, tem więcej, iż większe firmy moskiewskie nietylko nie kupowały, lecz starały się zbyć część swego towaru; rafinerzy prawie nie żądają towaru.

Pod wpływem niepomyślnej konjuktury rynkowej sfery handlowe zachowują się nader powściągliwie co do terminowych zakupów kryształu, wskutek czego obroty na rynku zredukowały się do minimum. W związku z tem zapotrzebowanie ze strony kupców hurtowych, a nawet detalicznych było nader ograniczone, zastosowane jedynie do bieżących potrzeb miejscowych. Brak poważniejszego popytu i obawa wywołania dalszej zniżki cen skłania producentów okręgu południowo zachodniego do możliwie powściągliwego zaofiarowania swego towaru. Niektórzy fabrykanci w celu uzyskania środków obrotowych woleli zaciągnąć w bankach pożyczki pod zastaw kryształu, aby uniknąć konieczności realizowania towaru

Na stacyach kolei Południowo-Zachodnich kryształ na luty –marzec przeciętnie 4 rb., bez nabywców. Na Zadnieprzu na luty—marzec 4 rb. 5 kop.—4 rb. 7½ kop. Na przystaniach Dniepru kryształ na terminy wiosenne po 4 rb. 10 kop.; bez zapotrzebowania. Usposobienie z kryształem przyszłej kampanii wciąż małoczynne; spekulanci zajmują niezdecydowane i nieokreślone stanowisko; pomimo to wielu fabrykantów, wskutek przyzwyczajenia, by przyszły produkt choć w połowie był zakontraktowany, zaofiarowuje kryształ po nizkiej cenie, dochodzącej w okręgu południowo-zachodnim od 3 rb. 92 kop. — 3 rb. 95 kop. Spekulanci nie kwapią się do zakupów, rafinerzy zaś przyjmują produkt tylko na przerób.

Usposobienie w rafinadzie, wbrew wszelkim przewidywaniom, małoczynne a nawet przygnębione. Zapotrzebowanie ze strony kupców hurtowych dotychczas bardzo ograniczone. Fiasko niedawno proklamowanej gwałtownej zwyżki cen po wznowieniu syndykatu rafinerów łatwo daje się objaśnić tem, że zwyżka nie została wywołana rzeczywistym ustosunkowaniem popytu i podaży, lecz była sztuczną, wskutek czego nie dała spodziewanych rezultatów.

Ceny świadectw cesyjnych spadły do 1 rb., przy znacznem zaofiarowaniu i braku nabywców. Spadły również do 85 i nawet 80 kop. prawa perskie wobec pogłosek o zezwolonej jakoby przez ministerstwo skarbu dodatkowej ich emisyi. Prawa finlandzkie w małem zapotrzebowaniu po 62 — 63 kop. Prawa konwencyjne proponowano po 10 11 kop.

Komisya notowań przy giełdzie kijowskiej zaregestrowała następujące tranzakcye:

1) 50,400 pudów, stacya Popielnia, po 4 rb. na luty maj (cukrownia „Korwin"—bankowi);

2) 30,600 pudów, stacya Czeczelnik, po 4 rb 2½ kop., natychmiast (spekulant—bankowi Międzynarodowemu);

3) 18,000 pudów, Moskwa—dworzec, po 4 rb. 35 kop., natychmiast (spekulant—A. Mirkinowi);

4) 19,800 pudów, stacya Wołoczyska, po 3 rb. 99½ kop., na luty (A. Mirkin bankowi Rosyjskiemu).

Świadectwa cesyjne:

5) 54,000 pudów po 95 kop. na maj — czerwiec lipiec (kupiec cukrowni Aleksandrowsko-Ekateryninskiej.

ROZMAITOŚCI.

Koniec szczotek do czyszczenia rzeczy. O ile pozory nie mylą, to grozi szczotce do czyszczenia rzeczy w najbliższym czasie zupełne zapomnienie. Od dłuższego czasu starają się ją usunąć lekarze. Słynny doktór francuski Dujardin-Beaumetz wyraził się: „Rzeczy służą do tego, by czyścić szczotkę, a szczotka brudzi tylko ubrania". Tak źle może nie jest, przynajmniej u czysto trzymanych szczotek, ale nie da się zaprzeczyć, iż ten sprzęt codziennego użytku nie jest ani hygieniczny, ani praktyczny. Ostatni promyk ludzkiej sympatyi dla szczotki odbiera ten fakt, że ona materye wyciera i powoduje przedwcześnie t. zw. wyświecanie się. Roztropne dzieci Albionu już dziś wyrugowały prawie zupełnie szczotkę ze swego użytku. Wiele domów angielskich zastępuje ją gąbką. Dużą w dobrym gatunku gąbkę macza się w wodzie, a następnie wyciska tak mocno, by tylko bardzo mała ilość wilgoci w niej pozostała. Pociągając potem taką gąbką po ubraniu w kierunku nici, oczyszcza się suknie jaknajdokładniej, gąbkę zaś następnie się myje i suszy na powietrzu. Ten sam sposób rozpowszechnia się już i we Francyi. Może i my byśmy się na to zdecydowali? A może już nie warto? Niedługo ukaże się pewnie jaki patentowany „wysysacz kurzu i plam", przed którym i szczotka i gąbka ze wstydem będą musiały ustąpić.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Dnia 6-go lutego 1911 r.

Berlin. Wypłaty na Petersburg sp. 216.40— kup.	216.35
Kurs wekslowy na Petersburg na 8 dni	—.—
4½% pożyczka 1905 r.	100 30
4% renta państwowa 1894 r.	94 50
Rosyj. bil. kredyt. 100 rb.	216.50
Dyskonto prywatne	2⅞%
Usposobienie słabe.	
Wiedeń.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	—.—
Paryż.—Wypłaty na Petersburg:	
Cena najniższa	266.50
Cena najwyższa	268 50
4% renta państwowa 1894 r.	—.—
4½% pożyczka 1909 r.	101.05
5% pożyczka rosyjska 1906 r.	105 45
Dyskonto prywatne	[illegible]
Usposobienie słabe.	
Londyn.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	[illegible]
4½% pożyczka rosyjska 1909 r. bez kup.	99
Usposobienie słabe.	
Amsterdam.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	—
4½% pożyczka rosyjska 1909 r	

REDAKTORZY i WYDAWCY
TOMASZ MICHAŁOWSKI
ANTONI CZERWIŃSKI.

Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk Nr 38.